



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia Komisji
Spraw Emigracji i Łączności
z Polakami za Granicą (53.)

28 marca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat realizacji ustawy o repatriacji.
2. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat realizacji ustawy o Karcie Polaka.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Kazimierz Michał Ujazdowski)

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Informuję, że posiedzenie komisji jest transmitowane w internecie.

Chciałbym sprawdzić, czy wszyscy senatorowie, którzy chcieli wziąć udziału w posiedzeniu komisji, zostali już włączeni do posiedzenia. Tak? Dobrze.

Przypominam, że do dyspozycji senatorów obradujących zdalnie jest specjalny numer telefonu, pod którym możecie państwo dokonywać zgłoszeń problemów technicznych.

Rozumiem, że mamy kworum – tak?

Dzisiejsze posiedzenie dotyczyć będzie 2 związanych ze sobą zagadnień: informacji na temat realizacji ustawy o repatriacji i realizacji ustawy o Karcie Polaka.

Chcę serdecznie przywitać pana ministra Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wraz ze współpracownikami: panem dyrektorem Sławomirem Kowalskim, panem Marcinem Nosalem, panią Marią Raczyńską. Równie serdecznie witam pana dyrektora Marka Zielińskiego z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także uczestniczącą zdalnie panią Joannę Kozinińską-Frybes, dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam liczną reprezentację organizacji zajmujących się tym problemem: panią Lilię Luboniewicz z Fundacji „Wolność i Demokracja”, pana prezesa Krzysztofa

Łachmańskiego – Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, panią Anitę Staszkiwicz – Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, zdalnie uczestniczącego pana Mikołaja Falkowskiego – Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. I serdecznie witam naszego gościa, panią prof. Magdalenę Dembińską z Uniwersytetu Montrealskiego, z Departamentu Nauk Politycznych tegoż uniwersytetu.

Proponuję, abyśmy zaczęli od oceny realizacji ustawy o repatriacji, a w dalszej kolejności przeszli do oceny realizacji Karty Polaka. Zaczniemy, jeśli można, od informacji ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych w tej sprawie.

Czy pan minister, czy ktoś ze współpracowników? Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
PIOTR WAWRZYK**

Dzień dobry, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Jeżeli mogę, to ja kilka słów, a ewentualnie później odpowiedzieliby szczegółowo na pytania moi współpracownicy...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Dobrze.)

...gdyby takie się pojawiły.

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, liczebność osób polskiego pochodzenia jest różnie oceniana, ze względu na przyjmowane kryteria. Szacuje się, że w krajach powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego żyje jeszcze około 1 miliona Polaków, choć i te dane mogą być zaniżone, ze względu na to, o czym przed chwilą wspomniałem. Nie oznacza to, że wszystkie osoby, zgodnie z ustawą o repatriacji, mają prawo do wizy krajowej

w celu repatriacji czy też są zainteresowane repatriacją. Należy też podkreślić, że uwarunkowania COVID-19 znacząco utrudniły realizację procesu repatriacji. Polskie placówki ze względów epidemiologicznych zostały zmuszone do ograniczenia i przeformułowania swojego funkcjonowania, szczególnie w zakresie kontaktu z interesantami, a także z osobami zainteresowanymi procesem samej repatriacji.

Realizacja procesu repatriacji w zakresie przyjmowania wniosków i wydawania wiz w ubiegłym roku przebiegała w warunkach szczególnie trudnych, związanych z rosyjską agresją na Ukrainę. Te dramatyczne okoliczności sprawiły, że polskie urzędy konsularne na Ukrainie tymczasowo zawiesiły swoją działalność, przy czym w ograniczonym zakresie funkcjonowały i funkcjonują Wydział Konsularny i Polonii Ambasady RP w Kijowie oraz Konsulat Generalny Rzeczypospolitej we Lwowie. Wobec polskich urzędów konsularnych na terenie Federacji Rosyjskiej władze miejscowe podjęły działania, które spowodowały bardzo znaczące ograniczenie liczby ich pracowników, co wpłynęło z kolei na ograniczenie wykonywania zadań statutowych, w tym właśnie dotyczących procesu repatriacji. Jednak mimo tych trudności realizacja zadań w zakresie repatriacji przebiega w miarę sprawnie, co jest zasługą olbrzymiego zaangażowania polskich urzędników konsularnych.

W roku 2022 przyjęto 1 tysiąc 16 wniosków, czyli mniej niż w 2021 r., kiedy było ich 1 tysiąc 656. Jednak liczba wydanych krajowych wiz w celu repatriacji była wyższa w ubiegłym roku niż rok wcześniej. W roku 2021 to było 771, a w roku ubiegłym – 804. Te dane oznaczają wzrost liczby wydanych wiz także w porównaniu do roku 2020, kiedy było ich 619.

Ze względu na kwestie dotyczące koronawirusa i agresji na Ukrainę ważną formą wsparcia dla przyszłych repatriantów ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest szersze zastosowanie procedury wydawania decyzji dotyczącej zmiany właściwości terytorialnej konsula w zakresie procedury repatriacyjnej, czyli, inaczej mówiąc, zmiany miejsca złożenia wniosków repatriacyjnych. W największym stopniu dotyczyło to oczywiście osób repatriowanych z Kazachstanu, przebywających w Polsce. Praktykę zmiany właściwości terytorialnej konsula stosuje się w szerokim zakresie od 24 lutego ub.r. dla obywateli Ukrainy polskiego pochodzenia, którzy uciekli

z terenów objętych wojną i znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej. Procedura ta jest w większym stopniu realizowana przez polskie urzędy konsularne w Berlinie, Wilnie i Pradze, w których łącznie w roku ubiegłym wydano 103 wizy krajowe w celu repatriacji. W ocenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych – dokonanej na podstawie danych przekazanych przez polskie urzędy konsularne – w bieżącym roku przyjazdem do Polski w ramach repatriacji jest zainteresowanych ok. 1 tysiąca 500 osób. W ciągu najbliższych 5 lat, z wyłączeniem obecnego roku, to będzie prawdopodobnie ok. 5,5 tysiąca osób, czyli łącznie będzie to ok. 7 tysięcy osób. Najwięcej osób zainteresowanych w ostatnich latach repatriacją pochodzi z Kazachstanu – to jest ok. 3 tysięcy 650 osób – oraz z Rosji – 2 tysiące 600 osób.

Obecnie trwają prace legislacyjne, których celem jest uszczegółowienie i skonkretyzowanie w rozporządzeniu zapisu ustawy odnoszącego do „azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej”. To sformułowanie wywołało bowiem pewne trudności interpretacyjne u konsulów zajmujących się procesem repatriacji, a także było przedmiotem skarg kierowanych ze strony potencjalnych repatriantów. Według oceny Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w MSZ wejście w życie znowelizowanych przepisów powinno nastąpić w połowie bieżącego roku. Wszelkie inicjatywy, których celem jest zintensyfikowanie procesu repatriacji, są pożądane i należy je wspierać. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że jest to proces skomplikowany, wymagający zaangażowania bardzo wielu podmiotów oraz trwający czasami kilka lat. Kwestią zasadniczą w zakresie szybkiej i sprawnej realizacji procesu przyjazdów i osiedlenia się repatriantów w Polsce jest zapewnienie warunków lokalowych oraz odpowiednich świadczeń, co jest związane ze środkami finansowymi przeznaczonymi na ten cel z budżetu państwa, którymi dysponuje minister spraw wewnętrznych i administracji.

To tyle, jeżeli chodzi o kwestie ogólne. Z mojej strony tyle.

Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Proszę bardzo, teraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – tak? Potem byłaby runda pytań.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
 OBYWATELSTWA I REPATRIACJI
 W MINISTERSTWIE SPRAW
 WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
MAREK ZIELIŃSKI

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym poinformować, że w roku 2022 do Polski w ramach repatriacji przesiedliło się 779 osób, z czego 775 osób przybyło na podstawie wize repatriacyjnej i 4 osoby niepolskiego pochodzenia, jako członkowie rodzin, na pobyt stały. Jest to stosunkowo duża liczba, nawet większa niż w roku ubiegłym czy jeszcze poprzednim. W 2021 r. takich osób było 718, a w 2020 r. – 625. Więc mimo wzrostu kosztów i pewnych trudności związanych m.in. z wojną jednak tych repatriantów przybyło więcej. Ja za chwilę powiem, z czego to się wzięło.

Może najpierw powiem, że najwięcej osób przybyło do Polski na podstawie zaproszeń skierowanych z gmin – to było 255 osób. Samodzielnie zapewniło sobie warunki do osiedlenia 201 osób. I kolejno: 184 osoby repatriowały się za pośrednictwem ośrodków adaptacyjnych, 139 osób przybyło z kolei na zaproszenie członków najbliższej rodziny, najbliższych krewnych. Ponadto w roku 2022 minister spraw wewnętrznych i administracji wydał 1 tysiąc 584 postanowienia w sprawie wyrażenia zgody na wydanie wize przez konsula i decyzji o zakwalifikowaniu do wydania wize krajowej. To dotyczy osób, które spełniają wymogi repatriacji, ale ze względu na brak tzw. warunków do osiedlenia są na etapie zakwalifikowania do procedury.

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ubiegłym roku wpłynęło 1 tysiąc 345 wniosków o wydanie wize krajowej w celu repatriacji. Część z tych wniosków była złożona jeszcze w roku 2021. W sumie nowych wniosków złożonych we wszystkich konsulatach było 1 tysiąc 61. Jest to pewien spadek, bo najwięcej takich wniosków było ponad 3 tysiące, w roku 2019. Według stanu na 31 grudnia 2022 r. szacowana liczba osób oczekujących na repatriację wynosi 8 tysięcy 200.

Chciałbym jeszcze tylko powiedzieć, że najwięcej osób przesiedliło się z Kazachstanu – było to 460 osób, a następnie: z Rosji – 202 osoby, z Ukrainy – 68 i 1 osoba z Azerbejdżanu.

W roku 2022 wprowadzone zostały 2 ośrodki adaptacyjne: jeden w Pułtusku, prowadzony

przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, drugi w Środzie Wielkopolskiej, prowadzony przez Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli Powiatu Średzkiego „Edu-XXI”.

Jak już informowałem, w zeszłym roku łącznie przybyły 184 osoby, z tym że część osób, która przybyła do tych ośrodków w 2021 r., zakończyła swój pobyt w roku 2022.

Jeżeli chodzi o środki finansowe, o finansowanie repatriacji, to odbywa się to za pośrednictwem rezerwy celowej „Pomoc dla repatriantów”. W roku 2022, podobnie jak w bieżącym, ujęto kwotę 44 milionów 700 tysięcy zł. Pełnomocnik rządu do spraw repatriacji w roku 2022 wydał 376 decyzji w sprawie przyznania jednorazowej pomocy finansowej dla 820 osób na łączną kwotę 12,5 miliona zł. Z informacji, jakie mamy od wojewodów, wynika, że w roku 2022 wydatkowano 8,5 miliona zł na wypłatę jednorazowej pomocy dla 600 osób. W 2022 r. pełnomocnik rządu wydał 152 decyzje przyznające dopłaty do zakupu lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego, obejmujące 311 osób, a także 26 decyzji w sprawie dopłaty do czynszu dla 35 osób. Łącznie taką pomocą było objęte 346 osób, a łączna kwota wydatków na cele mieszkaniowe wyniosła ponad 12 milionów zł. Inne koszty, które zostały poniesione w związku z procesem repatriacji, to były koszty związane ze zwrotem kosztów remontu, wyposażenia lub adaptacji lokalu, i to dotyczy tych adaptacji i remontów, które repatrianci wykonywali we własnym zakresie. Wydatkowano tu kwotę 2 milionów 300 tysięcy zł. Również gminy, na prośbę czy na wniosek repatriantów, dokonywały prac remontowych lub w zakresie wyposażenia, na kwotę 1 miliona 100 tysięcy zł. Mieliśmy również wydatki związane z aktywizacją zawodową repatriantów, którzy złożyli bądź których pracodawcy złożyli stosowne wnioski. Starostowie w roku 2022 zawarli 69 umów. W sumie realizowano 136 umów, bo one są zawierane na 12 miesięcy, i na aktywizację zawodową wydatkowano 1 milion 600 tysięcy zł. Były organizowane kursy języka polskiego i tymi kursami objęte było 206 osób. W sumie w roku 2022 wydatkowano na naukę języka polskiego 670 tysięcy zł. Z kolei na funkcjonowanie ośrodków adaptacyjnych dla repatriantów w roku 2022 wydatkowano w sumie 6 milionów 800 tysięcy zł.

Może jeszcze powiem, że również w roku 2022 złożono 33 wnioski, z czego 13 wniosków

zostało złożone przez osoby niepolskiego pochodzenia w sprawie uznania za repatrianta, czyli to są osoby, które przebywają już na terenie Polski i w pewnym momencie decydują się o wystąpieniu z takim wnioskiem.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

To wszystko, tak?

(Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Zieliński: To wszystko, jeżeli chodzi o repatriację.)

To rozpoczęlibyśmy pierwszą rundę pytań.

Czy są pytania ze strony...

Pani przewodnicząca Sagatowska, potem pan senator Arndt, pan senator Gogacz.

Proszę bardzo.

SENATOR
JANINA SAGATOWSKA

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze! Dyrektorzy!

Powiedział pan, że liczba osób oczekujących na repatriację i spełniających wymogi, warunki formalne to jest 8 tysięcy 200 – tak?

(Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Zieliński: No tak, te wnioski wpływają, więc...)

O co mi chodzi? No, tych oczekujących jest duża liczba. Jak my sobie poradzimy w czasie? Ja zawsze mówię: Karta Polaka i repatriacja to jest naprawianie krzywd, które wyrządziły Polakom różne totalitaryzmy, zsyłając ich głównie... No, przecież pierwsza repatriacja dotyczyła Polaków w Kazachstanie. I o co chodzi? Mam taką myśl, że długo będziemy naprawiać te krzywdy. Bo tak czekają ci Polacy i czekają... Część z nich, jak ci w Kazachstanie, na pewno już nie doczekają. Czy pan nie uważa, że trzeba by było jednak... Czy te pieniądze, przeszło 40 milionów zł, czy one są wystarczające? I na jaki czas? Czy w danym okresie nie trzeba byłoby ich zwiększyć i ewentualnie jakoś to usprawnić, żeby ci, którzy czekają i bardzo chcą wrócić do tej ojczyzny przodków, żeby jednak nie w czasie... Skoro my sprowadzamy w tej chwili tysiąc repatriantów... nie, 700 – mam zapisane – ponad 700 rocznie,

no to jednak trochę to potrwa. Czy panu ministrowi rodzą się jakieś wnioski de lege ferenda, które pomogłyby to usprawnić, tak żebyśmy się wywiązali z tego obowiązku wobec rodaków zsyłanych w dalekie kraje?

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Jeśli można, zanim oddam głosu panu senatorowi Arndtowi, to chciałbym doprecyzować. Omawiamy ten punkt w bardzo konkretnej sytuacji, w której pełnomocnik do spraw repatriacji w ubiegłym roku opowiedział się za wzrostem wydatków o 20 milionów zł. Co więcej, miała miejsce inicjatywa ustawodawcza w tej sprawie i Sejm mógł przyjąć senacką propozycję zwiększenia wydatków o 20 milionów zł. Więc moje pierwsze pytanie jest takie: co się stało ze stanowiskiem resortu spraw wewnętrznych w momencie, w którym Sejm rozpatrywał ten punkt? Czy państwo mieliście swoje stanowisko? Czy MSZ zajął stanowisko? Pytam, bo to, co było oczywiste i w Senacie zyskało aprobatę wszystkich, zostało odrzucone w Sejmie. I nie mamy tych 20 milionów zł na repatriację, pomimo że pełnomocnik do spraw repatriacji opowiadał się za tą zwyżką. Chciałbym zapytać, jakie było stanowisko resortu wtedy, kiedy Sejm odrzucił naszą poprawkę i czy macie państwo jakąś inną koncepcję zabezpieczenia wzrostu wydatków? No bo rzeczywiście, nawet wedle państwa oficjalnych oświadczeń, potrzeba nam 10 lat na uporanie się z grupą 8 tysięcy ludzi.

(Głos z sali: A wnioski napływają.)

A wnioski napływają. Tak że to chcielibyśmy... Ale może najpierw wyczerpiemy rundę pytań. Pan senator.

SENATOR
PAWEŁ ARNDT

Ja dokładnie w tej samej sprawie. I w ubiegłym roku, i w tym roku na te cele mamy 40 milionów zł. Pan dyrektor tego nie powiedział, ale z tego, co ja pamiętam, i z informacji wynika, że w tym roku już wydano ponad 30 milionów zł, a jeszcze nie ma końca pierwszego kwartału. Czyli już widać, że te środki są rzeczywiście zbyt małe. Czy pan dyrektor jest w stanie ocenić, ile

potrzeba byłoby tych środków, żeby zaspokoić chociażby te najpilniejsze sprawy?

**SENATOR
STANISŁAW GOGACZ**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W tym materiale, który otrzymaliśmy od pełnomocnika rządu do spraw repatriacji, znajdujemy m.in. taką informację, którą zresztą państwo już przedstawili tutaj generalnie, mianowicie taką, że w roku 2022 wniosków o wydanie wizy krajowej napłynęło mniej, bo 1 tysiąc 16. To jest mniej, w sytuacji kiedy w roku 2021 napłynęło ich 1 tysiąc 695, a jeszcze wcześniej – 1 tysiąc 555. Po prostu tych wniosków w roku 2022 napłynęło mniej. Jednocześnie osób o statusie już repatrianta przesiedliło się, co też było powiedziane, 779, czyli więcej niż w roku 2021. Jeżeli więc chodzi o repatriantów, to przybyło ich więcej. I teraz moje pytanie jest następujące. Czy w związku z tym, że wniosków było mniej, ten trend się utrzyma i czy w konsekwencji będzie miało to wpływ na to, że osób, które otrzymują status repatrianta, też będzie mniej?

A jeżeli chodzi o czynniki zewnętrzne, które wpływają na zmniejszenie liczby osób otrzymujących status repatrianta poprzez wnioski, poprzez już repatriację, to oczywiście te czynniki wpływają z pewnością, jak mi się wydaje, na sytuację Polaków mieszkających na Syberii, w tej części azjatyckiej, w Rosji – no, bo to jest agresor – w jakiś sposób w Ukrainie. Ale czy to zmniejszenie liczby osób, które decydują się na repatriację, składają wnioski dotyczy też innych krajów, a szczególnie Kazachstanu? Pytam, bo Kazachstan jest na drugim miejscu... No, tak jak pani senator powiedziała, ratio legis ustawy o repatriacji w 2000 r. rozpoczęło się właśnie od przedstawienia obrazu Polaków w Kazachstanie. W związku z tym moje pytanie brzmi: czy w sytuacji, kiedy Kazachstanu w sensie bezpośrednim nie dotyka wojna, te trendy, które tutaj przywołałem, wpłyną również na sytuację Polaków w Kazachstanie i może też w innych państwach, które znajdują się w części azjatyckiej? Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo.
Pani senator Halina Bieda.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Ja tylko w uzupełnieniu pytania pana przewodniczącego chciałabym zapytać, jak pan minister, pan poseł głosował, czy też był przeciw. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Prosimy bardzo o odpowiedź na zadane pytania. W dowolnej kolejności.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
OBYWATELSTWA I REPATRIACJI
W MINISTERSTWIE SPRAW
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
MAREK ZIELIŃSKI**

To może ja odpowiem na pytanie dotyczące środków. Pełnomocnik rządu do spraw repatriacji oczywiście popiera wniosek... zresztą od nas wyszła taka inicjatywa, żeby zwiększyć kwotę limitu o 20 milionów zł. Gdyby udało się to zrobić w odpowiednim czasie, byłibyśmy w stanie przeprowadzić 2 turnusy dodatkowo, czyli wykorzystać w sposób maksymalny ośrodki repatriacyjne, które, no niestety, że tak powiem, miały pewien przestój. No więc oczywiście my taką inicjatywę wspieramy, żeby te środki podnieść. 20 milionów zł wydaje się taką kwotą minimalną. A biorąc pod uwagę, że jest już właściwie koniec marca, uważamy, że czas najwyższy, żeby taka inicjatywa pojawiła się ponownie.

Chciałbym przy tej okazji zauważyć, że w tym roku zostanie przedłożony kolejny jak gdyby plan czy projekt finansowania repatriacji, ponieważ w ustawie, ta rezerwa jest zaplanowana na okres 10-letni. I w tym roku będziemy przygotowywali propozycję na lata 2027–2036, oczywiście uwzględniając liczbę osób oczekujących.

Jeszcze chciałbym zauważyć, że spośród tych 8 tysięcy 200 osób, które czekają na repatriację, potencjalni repatrianci deklarują termin, w którym chcą przyjechać. W bieżącym roku chciałoby się przesiedlić do Polski 1 tysiąc 560 osób. No więc to też nie jest tak, że wszyscy chcą przyjechać teraz. Wiadomo, oni mają różne sytuacje życiowe i ten czas przyjazdu, repatriacji... Chyba że zajdą jakieś nadzwyczajne sytuacje, wtedy

pewnie chcieliby... Obserwujemy to w przypadku Rosji, skąd przyjechało wielu repatriantów. Ta grupa jest na drugim miejscu, dlatego że oni po prostu nie czekają na zapewnienie warunków do osiedlenia, ci, którzy są w stanie sobie to zapewnić zaraz po tym, jak przyjadą do gmin, przyjeżdżają i stąd mamy te 202 osoby.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Panie Dyrektorze – zaraz oddam głos pani senator Biedzie – nie chodziło o tę inicjatywę, która z rozmaitych względów, także z tego względu, że pani marszałek Witek zamroziła projekt na dobre 5 miesięcy, nie mogła być procedowana, tylko chodzi o nasze poprawki do ustawy budżetowej, które mogły być przyjęte, a były oczywistą konsekwencją, jak rozumiem, wspólnej troski o to, żeby ta kwota była wyższa niż czterdzieści parę milionów zł. O to pytamy. I o stanowisko resortu względem tej poprawki.

Pani senator Bieda.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

No, w zasadzie pan przewodniczący niejako odniósł się do tego, bo stwierdzenie, że gdyby to było przyjęte w odpowiednim czasie... No, my jednogłośnie, na posiedzeniach komisji i Senatu, przyjęliśmy uwagi pełnomocnika. Jednak było powiedziane, że z racji tego, że było to tak późno procedowane – z powodu, o czym pan przewodniczący przed chwilą powiedział, przetrzymywania tego projektu – nie byliście państwu w stanie tego zmienić. Stąd była nawet nasza inicjatywa ustawodawcza, aby dodać kwoty na kolejne lata.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

I jeszcze jedno. Skoro państwo planujecie wzrost wydatków... Od 2027 r. –tak?

(Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Zieliński: Nie. Zgodnie z ustawą...)

No zgoda, przymierzacie się do nowej...

(Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Zieliński: Nie, jesteśmy

zobowiązani przygotować plan wydatków na kolejne 10 lat.)

To dlaczego nie przygotować nowelizacji, która zaczynałaby się od 2024 r.? Bo 2024 r. jest przed 2027 r.

(Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Zieliński: No tak, to prawda.)

No właśnie.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk: Czy mogę?)

Proszę bardzo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
PIOTR WAWRZYK**

Proszę Państwa, państwo zapewne wiecie, że są 2 formy repatriacji. Procedury repatriacyjne de facto są 2, nie jedna, o której państwo mówicie.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Nie, 2 są, ale my...)

Czy ja mogę skończyć?

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Tak, tak...)

Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Ale my mówimy o kwocie na całość, nie na jedną formę.)

Mogę już?

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Tak, proszę bardzo.)

Dziękuję.

Pierwsza wiąże się z tym, że za pośrednictwem ambasady uzyskuje się wizę... przepraszam, za pośrednictwem konsulatu uzyskuje się wizę w celach repatriacyjnych. Kiedy konsul dostaje informację z MSW, że dana osoba spełnia warunki do repatriacji, ta repatriacja następuje na podstawie tejże otrzymanej wizy. Druga procedura jest troszeczkę inaczej sformułowana. Pamiętajcie państwo, że – dzisiaj będziemy mówili też o Karcie Polaka – osoba, która przyjeżdża do Polski na podstawie Karty Polaka i przebywa tu przez rok, ale oczywiście bez tych wszystkich świadczeń związanych z repatriacją bezpośrednią, po roku również może wystąpić o repatriację. Tak że proszę pamiętać o tym, że jeżeli mówimy o osobach, które podlegają procedurze repatriacji, to trzeba uwzględniać de facto obie te procedury. To są 2 odmienne tryby postępowania. Efekt

finalny jest taki sam, ale sposób dojścia do niego jest jednak troszeczkę inaczej sformułowany, bo w tym drugim trybie osoba przez rok nie korzysta z tych wszystkich świadczeń, do których miałyby dostęp, gdyby była od razu repatriowana.

Kolejna kwestia... Odpowiadając przy okazji na pytania do mnie skierowane, chciałbym powiedzieć tak: proszę pamiętać o tym, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych w części organizacyjnej procesu repatriacji odpowiada za ten proces, powiedziałbym, do granicy. Czyli naszą kompetencją jest kwestia wydania takiej lub innej, jak powiedziałem, wizy. Tak że całość kosztów, o których państwo mówicie, to nie jest kwestia budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

A odpowiadając na pytanie pani senator, powiem tak: głosowałem tak samo... zgodnie ze stanowiskiem mojego klubu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Jeśli trzymać się racjonalnych kryteriów, można powiedzieć, że nie wyjaśniliśmy do końca, czego chce rząd i czy istnieją szanse na to, żeby wydatki zwiększyć. Dzisiaj tego nie wyjaśniliśmy, ale będziemy to wyjaśniać, bo komisja w tej sprawie będzie nieustraszona. Tym bardziej, że nie było to dzieło opozycji, tylko – przypomnę – cały Senat, wszystkie kluby i grupy parlamentarne poparły poprawkę zwiększającą limit wydatków na repatriację o 20 milionów zł. Byliśmy wtedy absolutnie przekonani co do tego, że ona uzyska poparcie Sejmu. Na tym kończymy ten punkt.

Rozpoczynamy punkt dotyczący Karty Polaka i znów poprosilibyśmy Ministerstwo Spraw Zagranicznych o złożenie informacji w pierwszej kolejności, potem MSWiA, a potem zaproszone organizacje. Tu materia jest równie ważna i nie mniej skomplikowana.

Bardzo proszę, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pan minister bądź ktoś, kogo pan uważa. Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
PIOTR WAWRZYK**

Jeżeli można, proszę, Panie Przewodniczący, tak jak w poprzednim punkcie. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, ubiegły rok był okresem najpewniej największych wyzwań, w związku z zapewnieniem dostępu do Karty Polaka dla obywateli Ukrainy, Białorusi i Rosji, od początku obowiązywania ustawy, tj. od roku 2007. Było to oczywiście związane z rosyjską agresją przeciwko Ukrainie i wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami, tj.: wywołaniem największej po II wojnie światowej fali uchodźców w Europie; koniecznością zawieszenia pracy kilku placówek konsularnych na Ukrainie ze względu na kwestie bezpieczeństwa; koniecznością wydania specjalnych przepisów legalizujących i zabezpieczających pobyt uchodźców w Polsce oraz sankcjonujących udzieloną im pomoc ze strony obywateli, organizacji pozarządowych, samorządów i administracji centralnej.

Chciałbym przedstawić kilka najważniejszych punktów w zakresie problematyki Karty Polaka, które MSZ zainicjował w celu utrzymania możliwości złożenia wniosku i odbioru Karty Polaka przez osoby polskiego pochodzenia, mimo bardzo trudnej sytuacji za naszą wschodnią granicą.

Po pierwsze, mimo trudnych warunków działania w omawianym obszarze w ubiegłym roku przyjętych zostało 26 tysięcy 112 wniosków o Kartę Polaka, w tym 15 tysięcy 464 przez konsulów, a 10 tysięcy 648 przez urzędy wojewódzkie. W 2022 r. najwięcej wniosków przyjęły konsulaty Rzeczypospolitej na Białorusi – 9 tysięcy 766, a następnie na Ukrainie – 2 tysiące 633 i w Rosji – 1 tysiąc 47 oraz w Kazachstanie – 318. Co do pozostałych państw świata, to łącznie przyjęto 1 tysiąc 782 wnioski. Na uwagę zasługuje oczywiście spadek liczby wniosków na Ukrainie, z 9 tysięcy 605 w 2021 r. do 2 tysięcy 633 w roku ubiegłym, a także wzrost w Wilnie, w analogicznym okresie, z 551 do 906.

Jeżeli chodzi o wojewodów, to w ubiegłym roku najwięcej wniosków przyjął wojewoda podlaski – 6 tysięcy 399, co potwierdza wzrost w stosunku do roku poprzedniego z 1 tysiąca 433; następnie wojewoda lubelski – 2 tysiące 27, czyli wzrost ze 100 zarejestrowanych w okresie od listopada do grudnia 2021 r. Pozostali wojewodowie zaczęli przyjmować wnioski o Kartę Polaka od sierpnia ubiegłego roku. Wśród nich w największym stopniu zaangażowani byli wojewodowie: łódzki – 416 wniosków, pomorski – 332 wnioski i mazowiecki – 303. W dalszej kolejności: śląski – 246, opolski – 213, małopolski – 209, podkarpacki – 114, wielkopolski – 101, dolnośląski – 79, zachodniopomorski

– 60, kujawsko-pomorski i warmińsko-mazurski – po 50, świętokrzyski – 31 i lubuski – 18. Łącznie wojewodowie, oprócz podlaskiego i lubelskiego, w okresie od sierpnia do grudnia 2022 r. przyjęli 2 tysiące 222 wnioski.

Jeżeli chodzi o tendencje długofalowe, to więcej wniosków o Kartę Polaka od 2008 r. do końca ubiegłego roku przyjęły konsulaty: na Białorusi – 171 tysięcy 627, następnie: na Ukrainie – 149 tysięcy 261, w Rosji – 10 tysięcy 84, w Kazachstanie – 4 tysiące 305. W pozostałych państwach w tym okresie przyjęto 18 tysięcy 893 wnioski o Kartę Polaka, a w przypadku wojewodów podlaskiego i lubelskiego 17 tysięcy 841, w okresie 2017–2022 r., i 2 tysiące 127, w okresie 2021–2022 r.

Drugą kwestią jest wydawanie gotowych już Kart Polaka obywatelom Ukrainy w Polsce i na Ukrainie. W związku z agresją rosyjską konsulaty RP na terenie Ukrainy ewakuowały Karty Polaka, które były już w ich posiadaniu, do siedziby MSZ. Od początku kwietnia ubiegłego roku do końca lutego bieżącego roku wnioskodawcy z Ukrainy, którzy wyjechali do Polski, mogli je tam odebrać po wcześniejszym umówieniu się poprzez dedykowany adres mailowy. Decyzja o takim sposobie procedowania zapadła w połowie marca 2022 r. podczas spotkania pana ministra Szymona Szyńskiego vel Sęka, ówczesnego sekretarza stanu MSZ, odpowiedzialnego za politykę polonijną, a także pana ministra Jana Dziędziczaka, czyli sekretarza stanu w KPRM, pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą oraz pana ministra Pawła Szefernakera, sekretarza stanu w MSW. Obecnie te Karty Polaka, które znalazły się w Polsce, a nie zostały jeszcze wydane, mogą być odebrane w siedzibie MSZ w Warszawie po umówieniu z właściwym konsulem. Konsulat RP we Lwowie na bieżąco obsługuje wydawanie Kart Polaka, rozpatruje wnioski, które zostały przyjęte tam przed wojną. W ograniczonym zakresie urząd ten przyjmuje również nowe wnioski. Funkcjonuje także Wydział Konsularny Ambasady Rzeczypospolitej w Kijowie, choć w bardziej ograniczonym zakresie niż konsulat we Lwowie.

Trzecia kwestia dotyczy umożliwienia składania nowych wniosków o Kartę Polaka przez obywateli Ukrainy, Białorusi i Federacji Rosyjskiej w Polsce. Wydanie z inicjatywy MSZ Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyznaczenia wojewodów właściwych w zakresie prowadzenia postępowań o przyznanie lub przedłużenie Karty Polaka na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o Karcie

Polaka umożliwiło obywatelom Ukrainy, Republiki Białorusi i Rosji pochodzenia polskiego złożenie wniosku o Kartę Polaka w każdym urzędzie wojewódzkim, zgodnie z miejscem ich pobytu w Polsce, a nie, jak poprzednio, jedynie w konsulatach Rzeczypospolitej poza granicami naszego kraju. Zadanie to powierzono wojewodom, ponieważ mają oni możliwość zapewnienia szybkiego i sprawnego dostępu dla osób zainteresowanych otrzymaniem Karty Polaka. Rozszerzenie zakresu rozporządzenia na wszystkich wojewodów – wcześniej były to tylko urzędy wojewódzkie podlaski i lubelski – było niezbędne ze względu na konieczność zapewnienia uchodźcom z Ukrainy, ale także obywatelom Republiki Białorusi możliwości złożenia wniosku o Kartę Polaka najbliżej ich miejsca pobytu w Polsce.

Wcześniej obowiązujące przepisy dotyczące wydawania i przedłużania Kart Polaka nie odpowiadały też na wyzwania związane z rosyjską agresją na Ukrainę. W pełni zasadne było więc ustalenie, że wszyscy wojewodowie będą upoważnieni do przyjmowania wniosków o przyznanie lub przedłużenie ważności Karty Polaka od obywateli wymienionych państw. Zarówno od tych, którzy przebywają w Polsce jako uchodźcy, jak i tych, którzy znajdowali się w Polsce przed 24 lutego ubiegłego roku, oraz tych, którzy dopiero do Polski przyjadą. Niezbędne bowiem było i jest kontynuowanie realizacji ustawowego obowiązku umożliwienia osobom polskiego pochodzenia złożenia wniosku o Kartę Polaka mimo zawieszenia działalności większości konsulatów Rzeczypospolitej w Ukrainie, spowodowanego rosyjską agresją na to państwo, czy też niezwykle restrykcyjnej polityki władz białoruskich i rosyjskich, nie tylko ograniczającej do minimum liczbę polskich urzędników konsularnych mogących wykonywać funkcje konsularne na terenie tych krajów, ale również szykanujących zarówno posiadaczy Karty Polaka, jak i potencjalnych wnioskodawców, grożących np. zwolnieniem z pracy. Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ pozostaje w kontakcie roboczym z MSW, jak i poszczególnymi urzędami... Wyjaśniamy wątpliwości związane z tym procesem. W sierpniu ubiegłego roku przeprowadziliśmy kompleksowe szkolenie w części teoretycznej i praktycznej z obsługi systemów informatycznych. Pozostajemy również w kontakcie z MSW, aby ustalić jednolitą praktykę wśród urzędów wojewódzkich w zakresie stosowania interpretacji przepisów.

No i ostatnia kwestia to pomoc Polakom represjonowanym za posiadanie Karty Polaka na Białorusi. Pracujemy nad rozwiązaniami mającymi na celu pomoc naszym rodakom w tym zakresie. Mamy informacje, że są oni zmuszani do zrzekania się posiadanych Kart Polaka pod groźbą represji, np. zwolnienia z pracy. Dostrzegamy ten problem i podejmujemy stosowne działania, na ile oczywiście jest to możliwe w sytuacji, jaka jest w tym kraju.

Dodatkowym działaniem sprzyjającym posiadaczom Karty Polaka było ustawowe przedłużenie ważności Kart Polaka w związku z pandemią COVID-19, które rekomendował MSZ i które wciąż obowiązuje, choć uchwalone było w roku 2020. Ustawa o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19 stwierdza, że jeżeli ostatni dzień ważności Karty Polaka przypada w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego w związku z COVID-19, to okres ważności Karty Polaka ulega przedłużeniu do czasu upływu 3 miesięcy po dniu odwołania tego ze stanów, który obowiązywał jako ostatni. Oznacza to, że obecnie wszystkie Karty Polaka, które utraciły lub utracą ważność w trakcie obowiązywania stanu epidemii bądź zagrożenia epidemicznego, są lub będą wciąż ważne. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo panu ministrowi.
To teraz MSW, tak? Bardzo proszę.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
OBYWATELSTWA I REPATRIACJI
W MINISTERSTWIE SPRAW
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
MAREK ZIELIŃSKI

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o realizację ustawy o Karcie Polaka, to w zakresie zadań nałożonych na ministra spraw wewnętrznych są sprawy związane z wypłatą świadczenia pieniężnego dla osób posiadających Kartę Polaka i osiedlających się w Polsce na pobyt stały. Takie świadczenie może być wypłacane przez okres 9 miesięcy. Przez pierwsze 3 miesiące jest to 50% minimalnego

wynagrodzenia z tytułu pracy, w kolejnych, od czwartego do dziewiątego miesiąca – 60% tej kwoty. Jeżeli chodzi o małoletnich, to jest to połowa kwoty środków, którą otrzymują dorośli. W roku 2022 wartość takiego świadczenia wynosiła 9 tysięcy 933 zł na osobę dorosłą, czyli na wnioskodawcę i małżonka, oraz 4 tysiące 966 zł 50 gr na każde małoletnie dziecko. W roku bieżącym ta kwota jest już wyższa i wynosi na dorosłego 11 tysięcy 517 zł, a na dziecko – 5 tysięcy 758 zł 50 gr.

W roku 2022 do wojewodów zostało złożonych 17 tysięcy 515 wniosków o udzielenie zezwolenia na pobyt stały, czyli tyle osób zrezygnowało z posiadania Karty Polaka. W tym samym roku wpłynęły 12 tysięcy 734 wnioski o przyznanie takiego świadczenia i kolejne 80 dotyczących osób, którym nie wypłacono całej kwoty, przysługującej za ten pełen okres, czyli 9 miesięcy. Dodatkowo było 105 osób... Najwięcej wniosków złożono w województwie mazowieckim – 3 tysiące 291, najmniej w województwie świętokrzyskim – 95. W roku 2022 starostowie wypłacili osobom, które uzyskały takie świadczenia, łącznie kwotę 39 milionów 449 tysięcy 879 zł.

Chciałbym jeszcze tylko powiedzieć, że kwota rezerwy celowej na realizację tych zadań w roku 2020 wyniosła 40 milionów 828 tysięcy zł, w roku bieżącym jest to kwota w tej samej wysokości.

I to w zasadzie tyle.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękujemy bardzo.

To może teraz, jeśli można, główne organizacje zajmujące się tą problematyką, począwszy od „Wspólnoty Polskiej”.

Bardzo proszę, „Wspólnota Polska”, potem Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, a potem Fundacja „Wolność i Demokracja”... Jeśli państwo chcecie, bo nie ma obowiązku.

WICEPREZES ZARZĄDU KRAJOWEGO
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”
KRZYSZTOF ŁACHMAŃSKI

Dzień dobry państwu.

Krzysztof Łachmański.

Jeśli chodzi o temat repatriacji... No, my się nie tym zajmujemy...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Ale ja właśnie pytałem o repatriację.)

Tak, no właśnie jeśli chodzi o temat repatriacji, to właściwie nie mieliśmy nic do powiedzenia.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: A co do Karty Polaka?

Również nie.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dobrze.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to przystępujemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani dyrektor Frybes, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W KANCELARII
PREZESA RADY MINISTRÓW
JOANNA KOZIŃSKA-FRYBES**

Teraz chyba mnie będzie słyhać, mam nadzieję, i może też będzie mnie widać.

Ja chciałabym tylko przekazać krótką informację, jeszcze zanim być może organizacje pozarządowe zabrają głos. Jak wynika z informacji przedstawionych tu przez oba resorty, w których gestii znajduje się zarówno repatriacja, jak i Karta Polaka, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą nie zajmuje się bezpośrednio tą problematyką, stąd też brak przesłanych przez nas materiałów na ten temat. Jednak chciałabym dodać krótką informację.

Akurat w roku ubiegłym, w związku z sytuacją na Ukrainie, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów z inicjatywy pełnomocnika rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą oraz w bardzo bliskiej współpracy z 3 największymi organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz Polonii i Polaków za granicą – Fundacją „Wolność i Demokracja”, Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” – zrealizowała duży program pomocy naszym rodakom na Ukrainie, pod nazwą „Pomoc Polakom z Ukrainy”. Program ten był skierowany do Polaków, posiadaczy Karty Polaka i członków ich najbliższych rodzin z Ukrainy. Podkreślam, że to

działanie było związane z sytuacją na Ukrainie, z wojną na Ukrainie, nie było więc działaniem niejako programowym, związanym z realizacją ustawy o Karcie Polaka. Niemniej program był duży i opierał się również na pewnych zasadach ustawy o Karcie Polaka. Ustaliliśmy, iż osobom, które zdecydowały się przybyć do Polski, uciekając przed wojną, będziemy wypłacać jednorazowe świadczenia finansowe. Wysokość tych świadczeń została ustalona na podstawie zasad obowiązujących w ustawie o Karcie Polaka, o których przed chwilą opowiadał przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a dotyczących osób, które zdecydowały się na wystąpienie o zezwolenie na pobyt stały. Jednocześnie, poza wypłatą tych świadczeń, program obejmował... Świadczenia dotyczyły mniej więcej 15 tysięcy osób, przy czym zaznaczam, że to byli nie tylko posiadacze Karty Polaka, ale też ich najbliższe rodziny, wszyscy wstępni i zstępni, jak również kilka innych kategorii osób, o których nie chcę teraz opowiadać, żeby nie przeciągać.

Jednocześnie, oprócz wypłaty świadczeń, powstało centralne biuro koordynacyjno-informacyjne pomagające osobom, które przesiedliły się do Polski w związku z wojną, w tym właśnie posiadaczom Karty Polaka i ich najbliższym rodzinom. Udzielało ono wszelkich możliwych informacji związanych ze świadczeniami, udzielanymi zarówno posiadaczom Karty Polaka, jak i wszystkim uchodźcom w ramach specustawy.

Na terenie Polski utworzono 13 lokalnych punktów pomocowo-konsultacyjnych, które jednocześnie organizowały pomoc doraźną, czyli pomoc np. lekarzy, prawników, tłumaczy przysięgłych, psychologów, organizowały także kursy języka polskiego dla dorosłych i młodzieży i zapewniały opłacenie kursów adaptacji zawodowej. Z pomocy konsultacyjnej skorzystało na terenie Polski ok. 60 tysięcy osób. Cały projekt „Pomoc Polakom z Ukrainy” na terytorium Rzeczypospolitej, w którym pewnym wyznacznikiem było posiadanie Karty Polaka... Suma, która została wydatkowana na ten cel, to ponad 28 milionów zł.

To jest taka krótka informacja uzupełniająca. Ale, jak powiedziałam, ponieważ tematem dzisiejszego spotkania jest realizacja jednej i drugiej ustawy, pozwoliłam sobie uzupełnić państwu tę wiedzę związaną z działalnością pełnomocnika, jednak nie przekazywaliśmy jej w ramach materiałów informacyjnych dotyczących realizacji obydwu ustaw. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.
Jeszcze zapytam pana prezesa Falkowskiego, który jest z nami zdalnie, czy chciałby zabrać głos.

**PREZES ZARZĄDU FUNDACJI
„POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE”
MIKOŁAJ FALKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja w zasadzie mogę się podpisać pod tym, co pani dyrektor Frybes powiedziała. Miałem naszykowane materiały informacyjne, na wypadek gdyby państwo chcieli nas pytać raczej o nasze działania w zakresie repatriacji. Myśmy zrealizowali, dzięki wsparciu MSWiA, dość duży, 2-letni projekt, od połowy 2021 r. do końca 2022 r. I tutaj ewentualnie w tej materii miałbym do zreferowania takie ogólne résumé z naszej działalności.

A w temacie Karty Polaka, to potwierdzam, że razem braliśmy udział w programie.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

To będziemy prosić może o informację na piśmie w tej pierwszej kwestii, bo ten punkt zamknęliśmy. Jeszcze pewnie będziemy do niego wracać, więc gdyby pan prezes...

(Prezes Zarządu Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie Mikołaj Falkowski: Dobrze. Przygotujemy taki materiał.)

Otwieram rundę pytań.
Pan senator Gogacz. Bardzo proszę.

**SENATOR
STANISŁAW GOGACZ**

Ja chciałbym zapytać... Rozmawiałem niedawno z Polakami ze Związku Polaków na Ukrainie, którzy przebywają w Polsce, i oni mi zasygnalizowali – nie wiem, na ile jest to prawdziwy problem, jeżeli chodzi o szerszy sens – jakoby urzędy wojewódzkie, przynajmniej niektóre, i wydziały do spraw cudzoziemców wstrzymały przyjmowanie wniosków o otrzymanie Karty Polaka do czerwca. Ja obiecałem, że takie pytanie

zadam, więc zadaję. Jeżeli państwo nie macie informacji, to oczywiście zadowolę się również odpowiedzią na piśmie. Ja nie muszę mieć teraz tej odpowiedzi, ale korzystam z tej okazji, że jesteśmy teraz w obszarze tematycznym dotyczącym Karty Polaka, i takie pytanie zadaję. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Ktoś jeszcze z pań, panów senatorów? Nikt.

Skoro tak, to ja chciałbym zapytać o to, czy w państwa dyspozycji istnieją dane dotyczące tego, jak duża grupa osób korzystających z Karty Polaka stała się obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej bądź jak dużo osób złożyło takie wnioski czy jest w trakcie procedury. Jeśli dzisiaj państwo nie możecie odpowiedzieć na to pytanie, to prosilibyśmy o odpowiedź na piśmie. No, to jest, jak sam MSZ pisze, jedna z opcji, którą wybiera ta grupa osób. W moim najgłębszym przekonaniu w ogóle kwestia nabycia obywatelstwa przez osoby przede wszystkim o polskich korzeniach, przybywające ze Wschodu ze względu na wojnę, no, jest pewnym procesem i pewnym zagadnieniem, wobec którego państwo polskie powinno mieć politykę. Na pewno wobec tych, którzy spełniają kryteria formalne i bardzo chcą uzyskać status obywatelstwa, powinny zostać, że tak powiem, udrożnione procedury. Jeśli MSW może odpowiedzieć na to pytanie, to będziemy wdzięczni. Jeśli nie, to prosilibyśmy o odpowiedź na piśmie.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
OBYWATELSTWA I REPATRIACJI
W MINISTERSTWIE SPRAW
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
MAREK ZIELIŃSKI**

Udzielimy takiej odpowiedzi na piśmie. Ja nie dysponuję w tej chwili... Ale rzeczywiście część osób mających prawo do stałego pobytu na podstawie Karty Polaka, takie wnioski o obywatelstwo składa.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Pani Przewodnicząca Sagatowska. Bardzo proszę.

SENATOR
JANINA SAGATOWSKA

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja chciałabym zapytać, czy jest zainteresowanie Kartą Polaka... Mówimy tu cały czas o Wschodzie, skupiliśmy się na tym z wiadomych względów. Ale pytanie, czy jest zainteresowanie i wzrost zainteresowania krajami na zachód od nas, jak Brazylia czy inne. Pytam, bo tam jest bardzo duże ożywienie ruchu polonijnego i tych Polaków tam jest... Wprawdzie oni dopiero teraz, od jakiegoś czasu jak gdyby, że tak powiem, ożywają, jeśli chodzi o język itd. Chciałabym wiedzieć, jak to jest w tych innych miejscach, w Argentynie też, no, głównie w Brazylii. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Proszę bardzo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Pani Senator!

Tak, jest zainteresowanie. Ono może nie jest aż tak duże, jak na Wschodzie, z oczywistych powodów i względów. Obserwujemy duże zainteresowanie np. w Chicago, wśród Polaków w Chicago. Jeśli chodzi o Brazylię, to myślę, że pewnie... Dzisiaj akurat przyjmowaliśmy u nas w departamencie ambasadora Brazylii, z którym wymienialiśmy opinie na temat Polaków w Brazylii, i nie tylko, bo w ogóle rozmawialiśmy o polityce wobec diaspory. Myślę, że też pewnym elementem, który utrudnia... No, jak gdyby korzyści z Karty Polaka dla wielu Polaków są – brzydko powiem, przepraszam – do konsumowania na terenie Polski.

(Senator Janina Sagatowska: Tak.)

Brak bezpośredniego połączenia między Polską a Brazylią z pewnością nie sprzyja ułatwianiu kontaktów, bo jednak jest to wyjazd bardziej wymagający. Więc ja myślę, że gdyby takie

możliwości były, to pewnie więcej osób byłoby zainteresowanych. Ale odnotowujemy zainteresowanie, ono jest, w istocie jest, nawet jeśli jako element symboliczny.

(Senator Janina Sagatowska: Tak, no właśnie...)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dobrze...

SENATOR
JANINA SAGATOWSKA

Bo kiedy przystępowaliśmy jeszcze w 2000 r. – Panie Senatorze Gogacz, prawda? – nad kompleksowym uregulowaniem krzywd i tych 3 ustaw, to głównie myśleliśmy... No, Polacy tak to wtedy zgłaszali – nie chodziło im nawet o jakieś materialne korzyści, tylko oni chcieli mieć tę Kartę Polaka jako taki symbol, że są Polakami. Prawda? To, że mogą gdzieś pokazać, szczególnie na Wschodzie... Na Białorusi nam mówili, że strażnik na granicy o kimś, po akcencie określając, mówił: Ruski, Ruski. Bo wiadomo... A on mówi: a ja mu pokażę, że jestem Polakiem, a nie Ruskim. To były takie właśnie... Dlatego też zapytałam, czy są te sentymentalne powody. Dziękuję bardzo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU WSPÓŁ-
PRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI ZA
GRANICĄ W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI

Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli...
(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Proszę bardzo.)

...i pan minister pozwoli, to kolega, który bezpośrednio się zajmuje...

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

To ja jeszcze dodam jedno pytanie. W państwa informacji jest wątek niesentymentalny, ale bardzo pozytywny, to znaczy taki, że jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, to część motywacji polega na możliwości podjęcia studiów w Polsce.

Czy istnieje kooperacja między MSZ a ministerstwem nauki?

DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI

Panie Przewodniczący, ja odniosę się może do tej kooperacji, a jeśli chodzi o pozostałe kwestie, to jeżeli państwo pozwoli, to może jeszcze kolega by coś dodał, który bezpośrednio zajmuje się Kartą Polaka u nas w departamencie, on więcej informacji przekaże.

Oczywiście, tak, my mamy tego świadomość. Uważamy, że jeśli nawet motywacją są względy ekonomiczne, to dla nas, dla zachowania tożsamości wśród Polaków jest to wciąż bardzo dobra rzecz, to, że Polacy z USA chcą przyjeżdżać, nawet z powodów ekonomicznych, na studia w Polsce, bo daje nam to szansę na ich powrót czy też to, żeby ich trzymać blisko polskości, żeby byli bliżej zrozumienia tego, jaka Polska jest obecnie.

Tak, my współpracujemy... Jest oczywiście program Andersa, specjalnie dedykowany osobom polskiego pochodzenia, administrowany przez Naukową Agencję Wymiany Akademickiej, która jest agendą Ministerstwa Edukacji i Nauki. Wspomnijmy też w tym przypadku... Obecnie powstał instytut Kolbego, który w statucie ma zapisane, że część posiadanego budżetu przeznaczają też na stypendia związane z nauką języka polskiego, i nie tylko.

Jeżeli można, to poproszę kolegę, żeby uzupełnił, jeśli chodzi o kwestię zainteresowania Kartą Polaka.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Bardzo prosimy.)

SENATOR
PAWEŁ ARNDT

Zanim pan dyrektor odpowie, chciałbym powiedzieć, że moim zdaniem sprawa Brazylii jest istotna, do mnie również docierają głosy, że sporo Brazylijczyków chciałoby nawet wrócić do Polski, ale są przeszkody prawne. Czy państwo macie na ten temat jakieś szczegółowsze informacje?

DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI

Jeśli chodzi o przeszkody prawne, to zależy, jak się do tego podejździe, Panie Senatorze. Co do relacji z Unią Europejską, to oczywiście, tak, są przeszkody prawne, bo to jest kraj pozaeuropejski, w tym sensie, że w ramach Unii Europejskiej osoby mają prawo do mobilności. I to jest też trochę powód, dlaczego mniejsze...

(Głos z sali: ...Też są poza Unią Europejską.)

Ale mają szczególne możliwości, jeśli chodzi... Nie mówiąc o tym, że jest duża łatwość przyjazdu – o czym mówiliśmy – z wiadomych oczywiście powodów. Przecież jeśli chodzi o pobyt na terenie Polski, zwłaszcza związany z wojną, pobyt Ukraińców, to jest on normowany w sposób szczególny i nie ma tu jakichś ograniczeń, które są wobec innych krajów. No, nie było powodów, żeby te ograniczenia migracyjne, które obowiązują w całej Europie... Bo to nie jest przecież tylko i wyłącznie polska polityka migracyjna, jest system Schengen, którego jesteśmy częścią, a Brazylia jest poza tym systemem i obywatele Brazylii podlegają rygorom, które wynikają z tego systemu. Tak że to... Nie wiem, czy to panu senatorowi jak gdyby wyjaśnia... To może być odbierane jako przeszkody, bo w relacji do osób, które mają ułatwienia wynikające z innych sytuacji... No, osoby z Brazylii mogą czuć, że jest to trudniejsze, ale to też wynika, jak powiedziałem, z tych przepisów ogólnych.

Mogę przekazać głos koledze?

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Tak jest, proszę bardzo.

RADCA-MINISTER W WYDZIALE
KARTY POLAKA I REPATRIACJI
W DEPARTAMENCIE WSPÓŁPRACY
Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
MARCIN NOSAL

Panie Przewodniczący! Szanowni Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Zainteresowanie Kartą Polaka nie jest związane tylko ze Wschodem. Tak jak było tu wspomniane, odnotowujemy bardzo duży wzrost zainteresowania w Stanach Zjednoczonych. To jest związane, tak jak było powiedziane, oczywiście z tym, że bardzo dużo osób chce przyjechać do Polski na studia, aby studiować bezpłatnie, bo to również oferuje Karta Polaka. Ale jest też dużo wniosków związanych z pewnym sentymentem. Chyba największa liczba Kart Polaka wydanych poza krajami, nazwijmy to, Wschodu, dotyczy Czech, Ostrawy. Zostało tam wydanych kilkaset kart, i z tego, co my obserwujemy, wynika, że decydujące są tam tylko i wyłącznie względy sentymentalne, związane jeszcze z historią tych terenów.

Brazylia jest kolejnym przykładem, gdzie przede wszystkim ze względów sentymentalnych składane są wnioski o Kartę Polaka, jako potwierdzenie przynależności do narodu polskiego, do przodków. A pojedyncze Karty Polaka pojawiają się w bardzo egzotycznych miejscach. Ostatnio Karta Polaka była wręczana na Tajwanie, ambasador Cyryl Kozaczewski dokonał uroczystego aktu wręczenia. Tak że zmiana w zakresie Karty Polaka, która została wprowadzona, jeżeli dobrze pamiętam, w 2019 r., czyli rozszerzenie na pozostałe kraje świata, była ze všech miar pożądana. To pokazało, że Polacy czy osoby polskiego pochodzenia żyjący nawet bardzo daleko są zainteresowani otrzymaniem tej karty, jako potwierdzeniem tego, że należą do narodu polskiego. Te względy sentymentalne na pozostałym obszarze, oprócz Stanów Zjednoczonych, są chyba jednak najważniejsze. Tak że cały czas obserwujemy, że jest to bardzo dobry instrument, i pewnie liczba tych kart, szczególnie związanych z Brazylią... W związku z tym, o czym mówił pan dyrektor, możemy się spodziewać, że będzie następował jej znaczący wzrost. Dziękuję.

**SENATOR
JANINA SAGATOWSKA**

Dziękuję bardzo.

Ja może przypomnę, bo nie wszyscy wiedzą, więc tylko przypomnę, jak gdyby wpisując się w słowa pana dyrektora, że to – pamiętam, bo wtedy z panem senatorem Gogaczem pracowaliśmy w komisji – w 1999 r. rozpoczęły się prace nad tymi 3 ustawami, czyli: o repatriacji, o obywatelstwie i o Karcie Polaka. Tu dodam, że teraz to jest ustawa o Karcie Polaka, ale pierwotny

tekst, pierwotny projekt... nawet brzmienie nazwy ustawy to było: „O Karcie Polaka i trybie potwierdzenia przynależności do narodu polskiego”. Kierowaliśmy się takimi głosami, bo kiedy jeździliśmy do Kazachstanu czy gdzieś indziej, to Polacy mówili, że im chodzi o to, że oni chcą czuć się Polakami i chcą mieć ten dokument.

To tak dla informacji, bo nie każdy może o tym wiedzieć. Dziękuję bardzo.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIA I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI**

Panie Przewodniczący, czy możemy jeszcze celem uzupełnienia?

Ja chciałbym tu też zwrócić uwagę państwa senatorów na to, że jeśli chodzi o Brazylię, to pewną przeszkodę stanowi fakt, że tamtejsza Polonia jest już wielopokoleniowa i w związku z tym zanika albo zanikła znajomość języka polskiego. Nie tylko dlatego, że to już jest wiele pokoleń. Proszę też pamiętać, że historia Brazylii ma ten wątek, w czasach II wojny światowej, tworzenia – powiedzmy – państwa narodowego czy prób tworzenia państwa narodowego, kiedy ówczesne władze zwalczały wszelkie inne tożsamości niż te, które miały budować jedność państwa brazylijskiego. Więc Polacy bardzo ucierpieli, bo wtedy rzeczywiście były zakazy dotyczące używania języka polskiego. A teraz, kiedy przy Karcie Polaka przynajmniej ta podstawowa znajomość języka polskiego jest oczywiście wymagana, jest to pewien element ograniczający. Proszę państwa, proszę też zwrócić uwagę, że elementem ograniczającym jest to, że o ile w przypadku państw – powiedzmy – wschodnich były pewne dokumenty, które poświadczały pochodzenie polskie, i było to relatywnie proste, o tyle w przypadku Brazylii posiadanie takich dokumentów niekoniecznie wystarcza, trzeba, że tak powiem, innymi furtkami to robić, głównie poprzez organizację, bo taka możliwość też jest. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

To na tym kończymy.

A zatem tak: będziemy wracać do kwestii wydatków na repatriację. Prosimy pana dyrektora

o informację dotyczącą nabycia obywatelstwa polskiego przez osoby, które posiadały Kartę Polaka, a także tego, jak duża grupa ludzi jest w trakcie procedury, powiedzmy sobie, od 2015 r., żeby zakresić datę początkową.

Chcę też zasygnalizować dwie kwestie. No, wygląda na to, że dobrze by było, gdybyśmy we współpracy ze „Wspólnotą Polską” zajęli się problemem Polonii brazylijskiej. Może pan senator Arndt skomunikowałby się z prezesem wspólnoty i zaprojektował to spotkanie. Rozumiem, że wspólnota ma tutaj wieloletnie doświadczenie. Powinniśmy jeszcze w tej kadencji takie posiedzenie odbyć.

(Senator Janina Sagatowska: Była piękna konferencja w Senacie, na temat właśnie Polonii.)

Od pięknej konferencji to my jesteśmy specjalistami, ale gdybyśmy mieli te 20 milionów zł...

(Senator Janina Sagatowska: A jaka tam informacja niesamowita...)

Wolę brzydkie 20 milionów zł niż piękną konferencję.

(Senator Janina Sagatowska: Ale chce pan zorganizować?)

Tak... No chcę, chcę.

(Senator Janina Sagatowska: Ano właśnie.)

Niemniej jednak, Pani Przewodnicząca, z całą wielką sympatią,...

(Senator Janina Sagatowska: Musimy pomagać, ale też biednym...)

...z najwyższą sympatią do pani przewodniczącej, gdyby pani mogła przyłożyć się do tych 20 brzydkich milionów zł, to byłibyśmy szczęśliwi.

Wreszcie na koniec chcę zasygnalizować, że będę chciał zaprosić autorów ekspertyzy dotyczącej ewolucji Karty Polaka, naukowców, pana Marcina Gońdę i panią Magdalenę Lesińską, żeby podzielili się konkluzjami opracowanego przez nich raportu dotyczącego tego zagadnienia.

Rozumiem, że nie ma już innych kwestii.

Serdecznie dziękuję wszystkim i życzę dobrego popołudnia. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 13)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy